

MARTIN MARTINGER

Dziki Bieszczady

100 NIEZNANYCH MIEJSC
BLISKO NATURY



Bezdroża



Autor: Martin Martinger
Redaktor prowadzący: Maciej Żemojtel
Redakcja: Nikoleta Kula
Projekt graficzny i skład: Sabina Suchy
Opracowanie kartograficzne: Krzysztof Trojan
Źródło pochodzenia danych kartograficznych: OpenStreetMap.org
Projekt okładki: Jan Paluch; materiały graficzne na okładce zostały wykorzystane za zgodą istockphoto.com
Zdjęcia wewnątrz książki pochodzą ze stron: shutterstock.com, stock.adobe.com, Wikimedia Commons: (GRAD), CC BY-SA 3.0, (s. 80), Daniel.zolopa, CC BY-SA 4.0, (s. 122), Henryk Bielamowicz, CC BY-SA 4.0, (s. 33, 45), Jakub Jaroszewicz, CC BY-SA 4.0, (s. 75), Lowdown, CC BY-SA 3.0, (s. 52), Oblomov2, CC BY-SA 4.0, (s. 337), Paweł Marynowski, CC BY-SA 3.0, (s. 308), Paweł „pbm” Szubert (talk), CC BY-SA 3.0, (s. 46), Zbigniew Kucybała, CC BY-SA 3.0, (s. 325)
Martin Martinger: 13, 15, 20 (2x), 23, 24, 36, 51, 53, 58, 61 (2x), 62, 65, 67, 68, 68, 69, 79, 83, 85, 90, 94, 95, 95, 98, 103, 106, 112, 115, 116, 117, 119, 120, 125, 126, 137, 139, 141, 142, 143, 145, 147, 149, 150, 151, 153, 154 (3x), 157, 158, 159, 161, 162, 164 (2x), 165, 172, 178, 179, 187, 190, 191 (2x), 192, 197, 204, 207, 208, 213, 214, 216, 219, 220, 221, 223, 230, 231, 233, 248, 253, 256, 257, 259, 262, 274, 281, 295, 301, 302, 303, 316, 317, 319 (2x), 320, 339

Wszelkie prawa zastrzeżone. Nieautoryzowane rozpowszechnianie całości lub fragmentu niniejszej publikacji w jakiegokolwiek postaci jest zabronione. Wykonywanie kopii metodą kserograficzną, fotograficzną, a także kopiowanie książki na nośniku filmowym, magnetycznym lub innym powoduje naruszenie praw autorskich niniejszej publikacji. Wszystkie znaki występujące w tekście są zastrzeżonymi znakami firmowymi bądź towarowymi ich właścicieli. Autor oraz wydawca dołożyli wszelkich starań, by zawarte w tej książce informacje były kompletne i rzetelne. Nie biorą jednak żadnej odpowiedzialności ani za ich wykorzystanie, ani za związane z tym ewentualne naruszenie praw patentowych lub autorskich. Autor oraz wydawca nie ponoszą również żadnej odpowiedzialności za ewentualne szkody wynikłe z wykorzystania informacji zawartych w książce.

Helion S.A.
ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice
tel.: 32 2309863
e-mail: redakcja@bezdroza.pl
księgarnia internetowa: <https://bezdroza.pl>

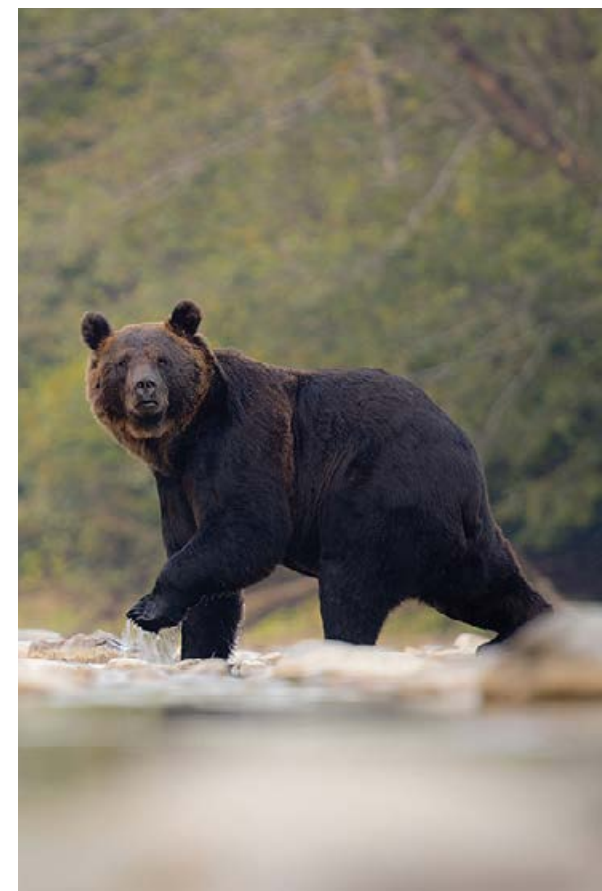
Drogi Czytelniku!
Jeżeli chcesz ocenić tę książkę, zajrzyj pod adres:
<https://bezdroza.pl/user/opinie/bedzbi>
Możesz tam wpisać swoje uwagi, spostrzeżenia, recenzję.

Wydanie I
ISBN: 978-83-8322-650-7
Copyright © Helion S.A., 2024

Spis treści

Od autora 6

Czas zaklęty w naturze	8
Chała na Końcu Świata	12
Tunel na Słowację	16
Most kolejki nad Osławą	19
Na wypale węgla drzewnego	22
Nad granicą Karpat	25
Ślady nieudanej grabieży	28
Łukanus nad Łukowem	32
Kaplica Wiktorów	35
Wzgórze macew	38
Ruiny Zamku Sobień	41
Uratowana cerkiew pod Miarkami	44
Kamień nad Liskiem	47
Schron bojowy Mołotowa	50
Magazyn zbożowy w cerkwi	54
Relikty wysiedlonej wsi Chocień	57
Ślady Wincentego Pola	60
Sukowate i ukryta kapliczka	63
Kamionki u stóp Chryszczatej	66
Jeziorka Duszałyńskie	70
Krzywa wieża w Smolniku	74
Uroczysko pod najstarszym mostem kolejowym	78
Mogiły na Chryszczatej	82
Nad Jeziorkiem Bobrowym	86
Macewy nad grodem Bałów	89
Wioska ukryta nad jeziorem	92
Z widokiem na zaporę w Solinie	96
Pod sklepieniami zrujnowanej cerkwi	99
Nad kamieniołomem	102
Kapliczka „Synarewa”	105



Kup książkę

Poleć książkę



Gołoborze nad Rabem 108
Wielka detonacja na Manykowej 111
Baza namiotowa Rabe 114
Okopy wojenne na Krąglicy 118
Kapliczka Kowalowa 121
Macewy nad doliną Osławy 124
Wodospad „Czartów Młyn” 127
Unikatowy ikonostas 130
Cerkwisko w Radziejowej 133
Najgrubsza z jodeł 136
Historyczny trójstyk granic 140
Góra kurierów 144
Obrońcy Cisnej 148
Kapliczka na szerokiej przełęczy 152
Samotna cerkiew w Łopience 156
Wieża na Korbani 160
Baza poza zasięgiem 163
Chatka na Horodku 166
Sztolnia Fredrów 170
Szaniec konfederatów barskich 173
Spojrzenie na słowacki Wyhorlat 177
Żółw błotny pod połoniną 180
Łoś nad sinymi wodami 183
Pod namiotem z derkaczem 186
W bojkowskich piwnicach 189
Drzwi do nieistniejącej cerkwi 193
Krąg kultowy nad Sanem 196
Kasarnia w Studennem 200
Kapliczka nad Jeziorem Solińskim 203
Cerkiew, która wyleciała w powietrze 206
Park Ochrony Bieszczadzkiej Fauny 209
Dworska kaplica w Jałowie 212
W dorzeczu Morza Czarnego 215
Jaskinia nad Czarnym 218
Smerek spod Moklika 222
Lipy nad kryptą grobową 225
Wysoko nad kopułami cerkwi 228

Lasy płynące ropą 232
Ośmioboczna cerkiew 236
Cerkwisko w „Krainie Lipieckiej” 239
Jedyny dusiciel w Polsce 242
Samotna dzwonnica 246
Wodospady na Hulskim 249
Lwy i gołębie nad Lutowiskami 252
Serednie Małe i sowiecka strażnica 255
Tajemniczy nagrobek 258
Ruiny cerkwi nad bobrowym rozlewiskiem 261
Wodospad na Hylatym 264
Ruiny cerkwi w Hulskim 267
Dwernik Kamień 270
Zrujnowana synagoga 273
Śnieżycza wiosenna pod Otrytem 276
Przełęcz jaskiń i nietoperzy 279
Ruiny kaplicy odpustowej 282
Nagrobek Hryca Buchwaka 286
Baba z kaczymi nogami 290
Ruiny schroniska narciarskiego 294
Bacówka turystyki kwalifikowanej 297
Zakopany dzwon 300
Żubry z bliska 304
Zielony domek 307
Bojkowska studnia pod Tarnicą 310
Torfowisko pod Jeleniowatym 314
Grandysowa Czuba pod połoninami 318
Owadożerna rosiczka w torfowcach 321
Cerkiew z za ukraińskiej granicy 324
Samotna lipa nad Sanem 328
Ruiny dworu Stroińskich 332
Grób Hrabiny 336
Trzy źródła Sanu 340

Podziękowania 345
Indeksy 346



Kup książkę

Poleć książkę

Od autora

Czy dzikie Bieszczady istnieją? W cieniu majestatycznych połonin, nad brzegami górskich potoków i w zieleni buczyny karpackiej natura skrywa przed nami miejsca, do których nie prowadzą wydeptane ścieżki. U stóp nie skarżące się na brak zainteresowania Tarnicy każdego roku nikną pod łanami polnych chabrów ślady po cerkwiach i drewnianych chyzach. Bieszczady to wyjątkowa kraina, w której odkrywając sekrety dzikiej przyrody, wejdiesz w świat historii otulonych kobiercami zimzielonego barwinka i naturą Karpat Wschodnich. Opowieść o górach, których przyroda zrodziła się na nowo kilkadziesiąt lat temu, snują dziś mijane niezauważenie zdziczałe jabłonie, stare bojkowskie piwnice i ślady nieistniejących wiosek. W położonych na uboczu zapomnianych miejscach prędzej odnajdziesz trop niedźwiedzia niż odcisk buta drugiego człowieka. Góry te są domem dla unikatowej w skali Europy fauny i flory, którym możesz przyjrzeć się z bliska.

Pomogą Ci w tym kolejne strony książki trzymanej w dłoni.

Sto rzadko odwiedzanych miejsc umieszczonych na mapie okładkowej podzieliłem na pięć kategorii. Każda z nich wskaże Ci zdecydowanie mniej rozpoznawalne na mapie Bieszczadów lokalizacje, które sam odkrywam od ponad dwudziestu lat. Wyruszysz ze mną poza uczęszczane szlaki prowadzące na połoniny, dlatego przygotuj się na brak zasięgu i okolice, o których słyszeli jedynie nieliczni. By przybliżyć Ci sekrety otaczającej natury, opis każdego z miejsc wzbogaciłem charakterystyką jednego gatunku fauny bądź flory, występującego w okolicy – mam nadzieję, że i Tobie uda się go dostrzec podczas wędrowki. Tworząc książkę, trzymałem się turystycznych granic Bieszczadów, dlatego poruszając się z nią po regionie, odwiedzisz zarówno Bieszczady Zachodnie, Góry Sanocko-Turczańskie, jak również Pogórze Bukowskie i Beskid Niiski. Nieopisane wcześniej w przewodnikach

turystycznych lokalizacje skłoniły mnie do podzielenia się z Tobą praktycznymi wskazówkami dotarcia do celu, a czterostopniowa skala „dzikości” pozwoli przewidzieć, czy czeka Cię łatwy spacer, czy może górską wędrowką z mapą i kompasem. Przed wyruszeniem w teren dowiesz się, ile czasu zaplanować na nadchodzącą przygodę.

„Ślady dawnych mieszkańców” odkryją przed Tobą wioski, w których jeszcze do niedawna żyli razem Polacy, Bojkowie, Łemkowie, Żydzi i Cyganie. Odnajdziesz miejscowości istniejące już tylko na mapach, a wiekowy starodrzew nad szeroką doliną będzie zdradzał Ci od teraz lokalizację tajemniczych cerkwisk. Z „Ruinami z historią” dotrzesz do miejsc o bogatej przeszłości, której świadkami są dziś niekończące się pustkowia i gęste zarośla tarniny. Natura uchyla rąbka ich tajemnic wczesną wiosną i późną jesienią, kiedy stają się łatwiej dostrzegalne dla naszych oczu. W kategorii „Z widokiem w dal” poznasz mało znane punkty widokowe, z których będziesz mógł cieszyć się szerokimi panoramami polskich, słowackich i ukraińskich Bieszczadów, a z dala od połonin łatwiej będzie Ci skupić się na otaczającej

naturze. „Nad górskim potokiem” zatrzyma Cię przy brzegu, z którego wsłuchasz się w szum wodospadów, zawieszysz spojrzenie na jaskrawej salamandrze i nieraz wpadniesz w błoto po kostki. „W krainie roślin i zwierząt” poczujesz na własnej skórze bliskość fascynującego świata przyrody, dlatego miej oczy dookoła głowy i wsłuchaj się w otaczające Cię dźwięki. To tutaj „tuż za rogiem” żyje symbol Bieszczadzkiego Parku Narodowego – ryś, a na żer budzi się największe górskie stado żubrów.

Dzikość Bieszczadów narodziła się z ich nieodległej historii i jest z nią nierozłącznie związana. Książkę tę napisałem, by poprowadzić Cię do ukrytych śladów minionych czasów i zachwycić przy tym fascynującą przyrodą tych gór. Mam nadzieję, że kierując swoje kroki w stronę wybranych przeze mnie nieprzetartych ścieżek Podkarpacia, zainspirujesz się do samodzielnego odkrywania kolejnych.

Zapraszam Cię w dzikie Bieszczady! One istnieją naprawdę i tylko od nas zależy, jak długo takimi pozostaną!

Martin Martinger

Kup książkę

Poleć książkę




Uroczysko pod najstarszym mostem kolejowym

Najstarszy most kolejki wąskotorowej w Bieszczadach ma ponad 120 lat i znajduje się w Woli Michowej nad potokiem Maguryczny Niżny. Linia kolejki leśnej łączącej Majdan koło Cisnej z Nowym Łupkowem powstała w latach 1890–98. Jej celem był wywóz drewna z bieszczadzskich lasów i załadunek tego surowca na kolej normalnotorową na stacji w pobliskim Łupkowie, skąd transport ruszał w dalszą drogę.

Prace związane z budową przepustów i kamiennych mostów przeprowadzili doświadczeni w tym fachu kamieniarze z Włoch, których specjalnie w tym celu sprowadzono w Bieszczady. Oni też postawili zachowany do dziś most o wysokości 14 m i szerokości 5 m. W czasie II wojny światowej kolej została w dużym stopniu zniszczona. Uszkodzono wiele mostów, przepustów oraz rozbrano tory, które wykorzystywano do budowy umocnień i bunkrów.

Wędrując w to miejsce, warto odwiedzić **stary cmentarz**, znajdujący się po lewej stronie drogi z betonowych płyt. Pośród nagrobków przyciąga uwagę kamienny obelisk w formie ostrosłupa. Jest

 Wola Michowa

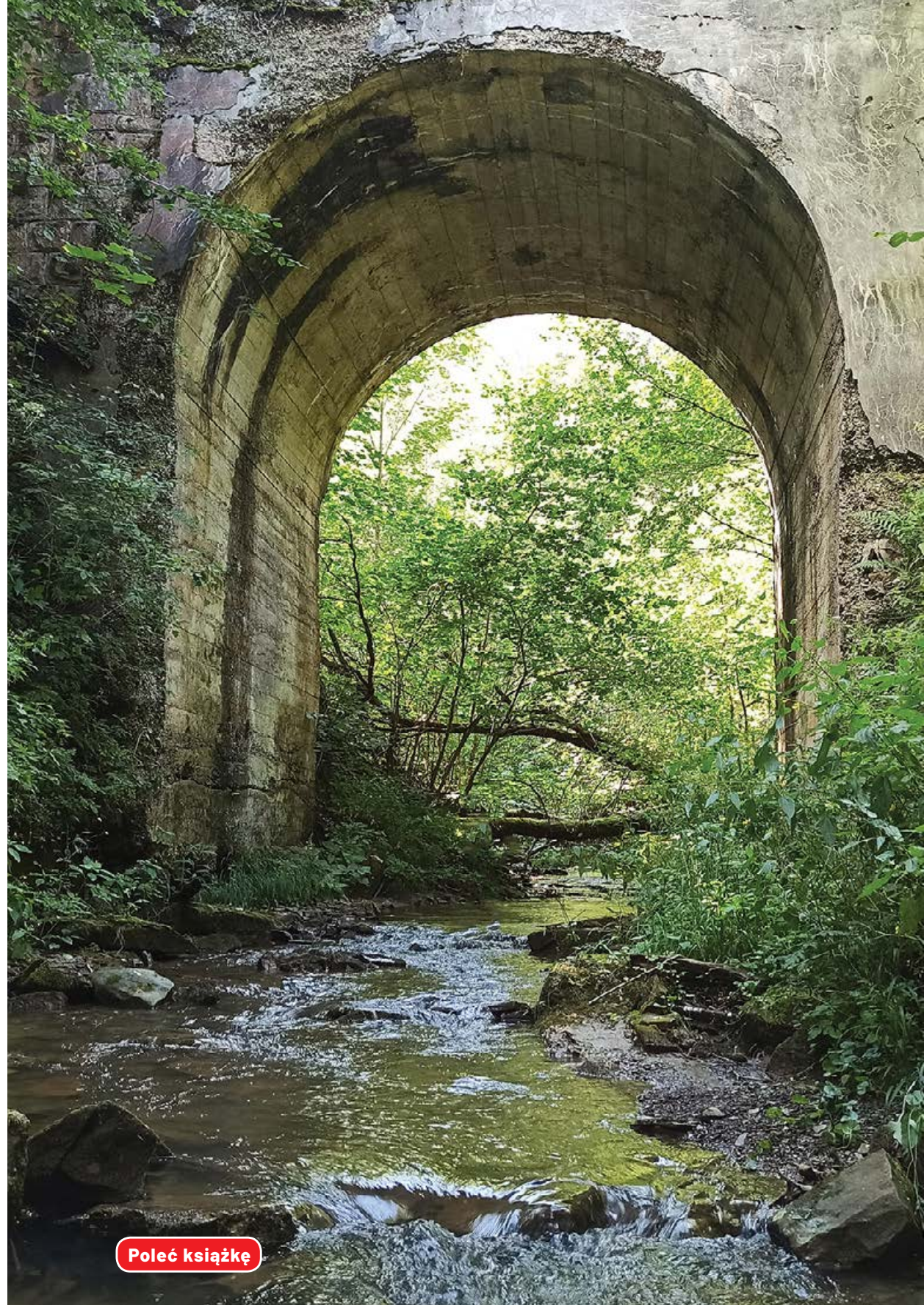
 Pasma graniczne

 MAPA
Lokalizacja nr 22



LOGISTYKA

Samochód zostawiamy przy drodze w Woli Michowej, w okolicy mostu na Osławie, tuż przy skrócie do starego cmentarza greckokatolickiego. Do mostu dochodzimy w ok. 10 min (600 m) nieoznakowaną ścieżką. Most nie posiada barierek, dlatego należy zachować szczególną ostrożność. Najwygodniejsze, choć strome zejście do doliny górskiego potoku, skąd najlepiej widać wiadukt, znajduje się z prawej strony przed mostem.



PRACE WYKOPALISKOWE W WOLI MICHOWEJ

Archeolodzy i studenci Instytutu Archeologii UJ w Krakowie oraz Pracownia GAJA z Krakowa w 2023 r. po raz trzeci prowadzili prace badawcze na dawnym cerkwisku w Woli Michowej. Dokumenty odszukane w archiwum we Lwowie nakierowały badaczy na jedną ze zbiorowych mogił wojennych z tego czasu. Podczas badań odnaleziono pozostałości świątyni oraz dzwonnicy, mur okalający

cerkiew, zbiorową mogiłę żołnierzy armii austro-węgierskiej z czasów I wojny światowej oraz ciekawy artefakt, liczący 6-7 tysięcy lat (przedmiot związany z osadnictwem z wczesnego neolitu, tzw. rylec – narzędzie obsydianowe wykonane ze szkła wulkanicznego). Efekty wykopalisk mają być w przyszłości zaprezentowane w formie parku historycznego.



Kuna leśna

tutaj pochowany Curto Johann z Feltre (koło Wenecji) we Włoszech. Zmarł 7 VIII 1897 r. w wieku 22 lat. Być może był jednym z budowniczych kolejki, a śmierć w młodym wieku mógł spowodować wypadek przy budowie. Las w okolicach mostu obfituje w rzadki **czworolist pospolity**, urzekający lśniącą w słońcu trującą jagodą.

ZAOBSERWUJ



Czworolist pospolity

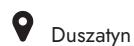
Lemkowska nazwa tej rośliny to *chreszczate zilie*. Według przekazów to właśnie od jej łanów wzięła nazwę wznosząca się nad doliną Osławy góra Chryszczata. Roślina owocuje na przełomie VI i VII lśniącą, pojedynczą czarną jagodą, przez co bywa nazywana również czarciem lub wronim okiem. Jest silnie trująca i dawniej była wykorzystywana podczas czarów, w tym leczenia nieszczęśliwej miłości. Czworolist był ziołem poszukiwanym przez alchemików, a w chrześcijańskiej ikonografii układ jego liści kojarzony z krzyżem.



Mogiły na Chryszczatej

Chryszczata (998) to wybitna góra znajdująca się w paśmie Wysokiego Działu. Jej nazwę wywodzi się od ukraińskiej nazwy rośliny *chreszczate zillie* (czworolist pospolity) bądź od krzyżujących się na niej granic siedmiu wsi. Ukraińskie słowo *chrest* oznacza krzyż. Odwiedzana dziś najczęściej z powodu urokliwych Jeziorek Duszałyńskich (zob. s. 70) powstałych w 1907 r. w wyniku potężnego osunięcia się ziemi, była wielkim polem bitewnym w okresie kampanii zimowej I wojny światowej.

Na terenie Bieszczadów i Beskidu Niskiego w głębokich śniegach srogiej zimy 1914/15 ginęły tysiące atakujących Rosjan, a w okopach armii carsko-królewskiej zamarzali obrońcy. Tylko w przeciągu 22 dni na początku 1915 r. oddziały austro-węgierskie w rejonie Chryszczatej straciły 1719 żołnierzy. O krwawej historii góry przypomina kilka samotnych krzyży na mogiłach żołnierskich, o które dbają leśnicy, przewodnicy karpaccy, członkowie Stowarzyszenia Eksploracyjno-Historycznego „Galicja”, forum poszukiwaczy „Włóczykij”. Wiele z mogił jest już dziś nie do odnalezienia. Kilka minut spaceru od szczytu góry w kierunku Jeziorek Duszałyńskich znajdziemy jeden z krzyży z tabliczką i napisem: 1914–1915



Duszałyń



Pasma Wysokiego Działu



MAPA
Lokalizacja nr 23



LOGISTYKA

Parking znajduje się w Duszałyńce niedaleko sezonowego baru „Dusza Jeziorek”. Do cmentarza wojennego prowadzi w ok. 2.30 h (6,2 km) czerwony Główny Szlak Beskidzki. Powrót tą samą drogą (ok. 1.40 h). Na trasie znajdują się Jezioro Duszałyńskie oraz wodospad na potoku Olchowaty. Szczyt Chryszczatej ze schronem przeciwdeszczowym mieści się 6 min (300 m) dalej.



II WOJNA ŚWIATOWA W BIESZCZADACH

W porównaniu z innymi regionami kraju II wojna światowa miała tutaj względnie mało dotkliwy przebieg. Głównymi ośrodkami polskiego podziemia były Sanok, gdzie toczyły się większe walki, i Zagórz. W miejscowościach położonych w górach, gdzie Polacy stanowili mniejszość, działały szlaki przerzutowe na Węgry, np. przez Hyrlatą (zob. s. 144) czy Łukanus nad Łukowem (zob. s. 32). W cieniu hitlerowców powstało ukraińskie podziemie zbrojne, składające się z żołnierzy świetnie znających teren Bieszczadów. Silna i bardzo dobrze wyszkolona Ukraińska Powstańcza Armia (UPA) była dla

Polaków trudnym przeciwnikiem. Ciężkie walki o Cisną (zob. s. 148) czy masakra na polskiej ludności cywilnej w Baligrodzie prowadziły do brutalnych pacyfikacji, w których ginęła również ukraińska ludność cywilna. Schronieniem dla UPA były między innymi nieprzystępne lasy Chryszczatej, Magurycznego, Wołosani i Krąglicy. W ich otoczeniu miał znajdować się centralny szpital polowy oraz obóz UPA, na który składały się m.in. ogrzewane ziemianki, warsztaty, podziemna stajnia na 24 konie oraz polowa cerkiew. Przeprowadzone po wojnie wysiedlenia na zawsze zmieniły obraz tych gór.



Jeziorko Duszatyńskie Górne

Tu pośród ciemnych lasów, ziół pachnących i gór błyszczących w dali, dzielni żołnierze za cesarzy walczący, na spoczynek się udali. Wciąż można bez trudu odnaleźć ślady rowów strzelniczych i ziemnych umocnień z tamtego czasu.

Po upływie niecałych 30 lat, w 1944 r., Chryszczata stała się schronieniem oddziału partyzanckiego dowodzonego przez Mikołaja Kunickiego ps. „Mucha”. Jego oddział wyprowadzał przez Chryszczatą uciekinierów (w tym całe rodziny, starców, dzieci i kobiety) z polskich wiosek w Bieszczadach, pokonując dwie linie niemieckich umocnień. W latach 1945–47 masyw góry był również schronieniem i bazą wypadową dla oddziałów Ukraińskiej Powstańczej Armii.

Chryszczata jest jedną z trzech gór w paśmie Wysokiego Działu, obok Krąglicy i Magurycznego, gdzie w niedostępnym i ustronnym miejscu miał być zlokalizowany główny szpital polowy batalionu Ukraińskiej Powstańczej Armii „Rena”. Z początkiem 1947 r. placówka została odkryta przez grupę Wojsk Ochrony Pogranicza i wysadzona w powietrze. Na podziemny szpital składała się izba operacyjna, osobne pomieszczenia



Trop niedźwiedzia

dla pielęgniarek oraz lekarzy, kuchnia i toalety oraz dwie izby wypoczynkowe. W 2008 r. na zachodnich zboczach Chryszczatej, z dala od ścieżek, stanął bez zgody administracji, w otoczeniu siedmiu krzyży, pomnik z napisem: *Cześć pamięci żołnierzom UPA poległym 23.01.1947 w walce z żołnierzami WP w obronie podziemnego szpitala. Towarzysze broni.* Wiosną 2009 r. pomnik został zniszczony i usunięty przez nieznaną sprawców. Lokalizacja głównego szpitala polowego UPA do dziś nie została ustalona.

Na zalesionym szczycie góry, zaliczanym do Korony Ziemi Sanockiej (zob. ramka s. 26), stoi betonowy obelisk (7,85 m wysokości) osnowy geodezyjnej. Jeszcze pod koniec lat 80. XX w. stanowił podstawę drewnianej wieży triangulacyjnej, wykorzystywanej jako punkt widokowy. Przy wysokim obelisku znajduje się schron turystyczny i ławostoly, a 30 min drogi w kierunku Rabego mieści się baza namiotowa Rabe (zob. s. 114). Na śródleśnych polankach w ziołoroślach rośnie tu rzadka lilia złotogłów uznawana za jedną z najpiękniejszych roślin w polskiej florze.

ZAOSERWUJ



Lilia złotogłów

Ta piękna efektowna bylina, nie do pomylenia z żadną inną, dorasta nawet do 1,5 m wysokości. Zakwita w VII i VIII, jej naturalnym siedliskiem w Bieszczadach są grądy i buczyny oraz połoninowe ziołorośla. Mocno pachnące, ciemnoróżowe nakrapiane kwiaty zapylają długotrąbkowe motyle. W Polsce jest rzadką rośliną, objętą ochroną ścisłą, zagraża jej przede wszystkim człowiek, zrywając kwiaty i przesadzając z naturalnych stanowisk do ogrodów. Jej gwarowa nazwa „janowa lilia” wzięta się stąd, że rozkwita najmocniej w okolicach nocy świętojańskiej. Nazwa gatunkowa *matragon* oznaczała roślinę poświęconą Marsowi i była kojarzona m.in. z dziewictwem i czystością.



Nad Jeziorkiem Bobrowym

Huczvice powstały w XVI w. w dobrach rodu Balów i były niewielką osadą ulokowaną w kotlinie pomiędzy wioskami Rabe i Sukowate, u podnóża wyniosłej Chryszczatej. Na początku lat 20. XX w. mieszkało tu jedynie 156 osób. W wyniku wysiedleń lat 40. XX w. (zob. ramka s. 220) Huczvice całkowicie opustoszały, a zabudowania wioski, w tym cerkiew, zniszczono. Po drewnianej świątyni z 1850 r. zostały widoczne resztki podmurówki oraz fragmenty żelaznych krzyży wieńczących dach cerkwi, które do dziś można odnaleźć u podnóża góry Huczek (715) nad potokiem Huczwickim.

Cerkwisko znajduje się przy drodze do malowniczego **Jeziorka Bobrowego**, powstałego w połowie lat 90. XX w. poprzez spiętrzenie wód potoku Huczwickiego kilkumetrową groblą. Zbiornik wkrótce w ramach reintrodukcji został zasiedlony bobrami, za sprawą których dziś z tafli jeziora wystają charakterystyczne kikuty drzew. Po drodze do jeziora znajduje się punkt widokowy na mniejsze bobrowe rozlewisko oraz łąki pod górą Huczek, gdzie przy odrobinie szczęścia można wypatrzeć żubry bądź wilki. Nad wodami jeziora znajduje się duża wiata widokowa z ławostołami – dobre miejsce do obserwacji przyrody. Nad



Huczvice



Wysoki Dział

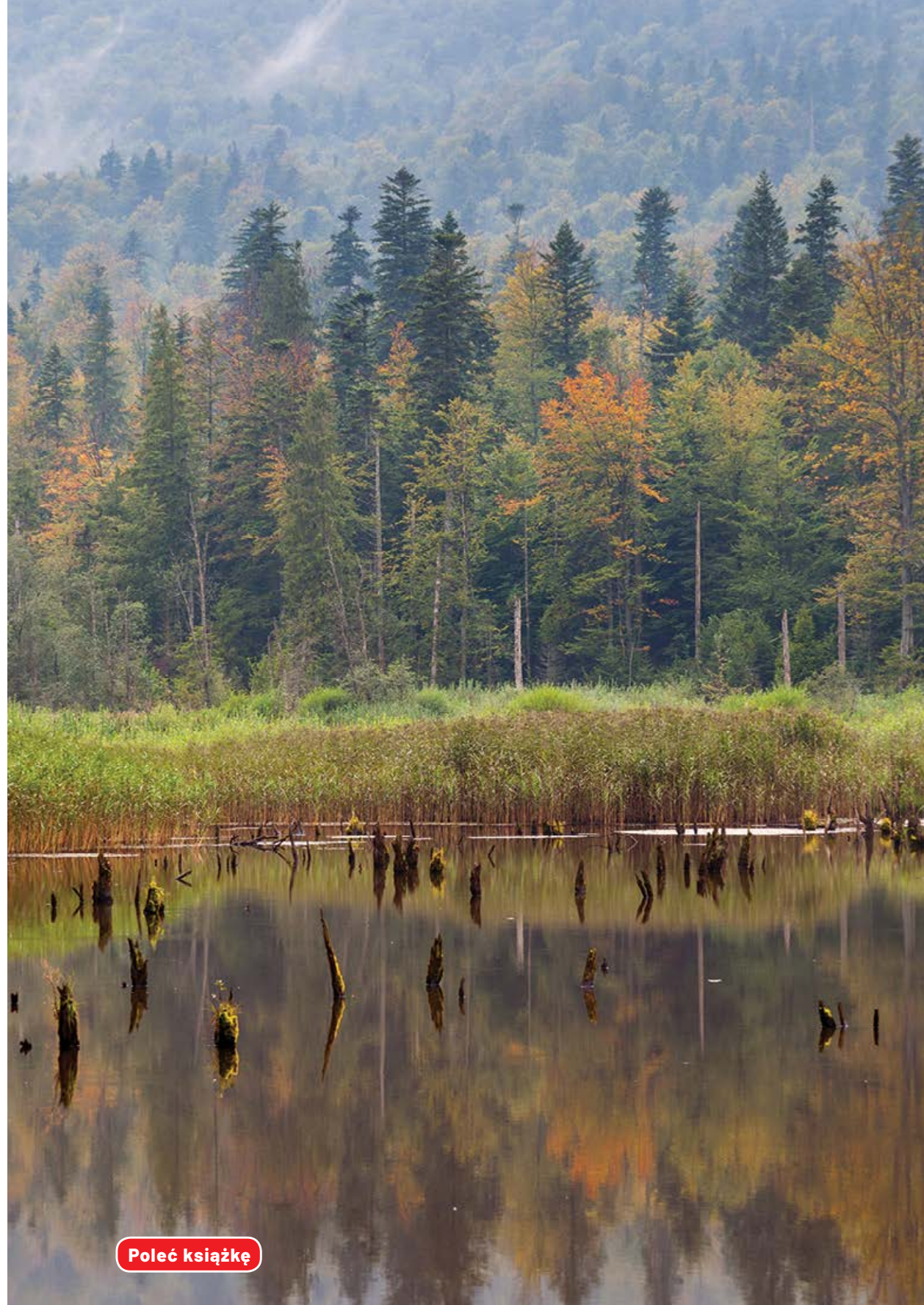


MAPA
Lokalizacja nr 24



LOGISTYKA

Parking znajduje się przy ścieżce do kapliczki „Synarewa” w Rabem. Do celu mamy ok. 1.15 h (3,5 km). Powrót tą samą drogą (50 min).





Macewy nad grodem Balów



rozlewiskiem żyje wiele gatunków zwierząt m.in. zakładający gniazda na ziemi bocian czarny oraz mocno związana ze środowiskiem wodnym czapla siwa. Zdarza się, że zachodzi tu niedźwiedź, pojawia się także bardzo płochliwy, więc trudny do zaobserwowania ryś.

Nad brzegiem rosną olszyny, które z podtopionymi jodłami i świerkami tworzą urzekający widok. Występuje tu również sitowie leśne, rzęzucha gorka i wiązówka błotna oraz roślinność szuwarowa z trzcina pospolitą i pałką szerokolistną. W maju na żółto kwitną kaczeńce. Jezioro jest również jednym z najważniejszych miejsc rozrodu płazów w Nadleśnictwie Baligród. Można tu spotkać żaby trawne, ropuchy szare, kumaki górskie, rzekotki drzewne i trzy gatunki traszek – górską, karpacką i grzebieniastą.

Jezioro Bobrowe znajduje się na terenie Nadleśnictwa Baligród, które prowadzi interesujący profil na Facebooku. Leśnicy każdego dnia dzielą się z obserwującymi fotografiami ze świata roślin i zwierząt Bieszczadów.

W poszukiwaniu w okolicy ciekawego punktu widokowego warto zawędrować na łąki pod górą Huczek (715) w Huczwicach.

ZAOBSERWUJ



Bóbr europejski

Gryzoń osiąga metr długości, a jego waga może dochodzić do 35 kg.

Wyróżniają go mocne siekacze, ogon (o dł. do 25 cm) i błony pławne pomiędzy palcami tylnych łap.

Kiedy nurkuje (do kilkunastu minut), nozdrza i uszy zamyka specjalnymi fałdami, a dzięki trzeciej powiece widzi pod wodą. Odżywia się pędami drzew i krzewów. Grubsze gałęzie wykorzystuje do budowy tam oraz żeremi – choć mieszka też w norach w brzegu rzeki. Już w XI w. Bolesław Chrobry zabronił polowania na zwierzęta, ustanawiając urząd bobrowniczego. Kastoreum, czyli wydzielina jego gruczołów skórnych, przez setki lat służyło do wytwarzania perfum.

Jeszcze w 1939 r. w Baligrodzie prawie tysiąc z około 2,5 tysiąca mieszkańców stanowili Żydzi, którzy modlili się w **synagodze** wybudowanej na początku XX w. w północno-zachodnim narożniku rynku. W 1942 r. Niemcy wywieźli 880 Żydów z Baligrodu do Zaslawia koło Zagórza, gdzie zostali oni straceni. Budynek synagogi po II wojnie światowej popadł w ruinę, a po pożarze został rozebrany w latach 60. XX w. Dziś na miejscu świątyni częściowo stoi piekarnia i dom handlowy.

Cmentarz żydowski w Baligrodzie powstał w 1. poł. XVIII w. i rozciąga się na powierzchni około 1 ha na zboczu góry w odległości zaledwie 150 m od baligrodzkiego rynku. Gmina żydowska działała tu od XVIII w., a najwcześniejsze wzmianki o żydowskim osadnictwie w Baligrodzie pochodzą już z 1605 r.

W czasie II wojny światowej Niemcy wybrali dużą liczbę **macew** z cmentarza i wybrukowali nimi baligrodzki rynek. Warto wiedzieć, że pomniki te – przykryte później asfaltem – pozostają tam do dziś. Po wywiezieniu w lecie 1942 r. miejscowych Żydów do obozu w Zaslawiu na cmentarzu rozstrzeliwano ukrywających się w okolicy Żydów i pomagających im Polaków. Dokładna liczba egzekucji i zabitych nie jest jednak znana.

 Baligród

 Wysoki Dział

 MAPA
Lokalizacja nr 25



LOGISTYKA

Parking znajduje się przy baligrodzkim rynku. Kierujemy się do OSP (ul. Duplaka 7), skąd na cmentarz pozostaje 150 m.

Indeks opisanych gatunków

- Barwinek pospolity 269
Biegacz skórzasty 46
Bocian czarny 339
Borówka brusznica 272
Borówka czarna 169
Borsuk europejski 202
Bóbr europejski 88
Buk pospolity 162
Buławnik mieczolistny 185
Chaber łąkowy 135
Chaber miękkowłosy 285
Ciemiernik czerwonawy 179
Ciemiężycza zielona 123
Czapla biała 248
Czapla siwa 263
Czworolist pospolity 81
Derkacz 188
Dzięcioł czarny 192
Dzięcioł trójpalczasty 69
Dzięcioł zielony 217
Dzik euroazjatycki 77
Gniewosz plamisty 289
Goryczka trojeściowa 299
Jaszczurka zwinka 98
Jaszczurka żyworodna 151
Jeleń szlachetny 238
Jesion wyniosły 296
Jodła pospolita 139
Kalina koralowa 254
Kormoran czarny 205
Kosaciec żółty 317
Kruk zwyczajny 211
Krwawnica pospolita 18
Kumak górski 15
Kuna leśna 24
Lilia złotogłów 85
Lipa drobnolistna 227
Lis pospolity 165
Lulecznica kraińska 313
Łubin trwały 231
Łuskiewnik różowy 37
Miesiącznica trwała 107
Myszarka leśna 132
Myszolów zwyczajny 34
Nadobnica alpejska 235
Nasięźrzał pospolity 172
Niecierpek pospolity 113
Niedźwiedź brunatny 159
Niepylak mnemozyna 224
Nocek Bechsteina 281
Nornica ruda 120
Olsza szara 343
Orlik krzykliwy 303
Orzeł przedni 195
Orzełek włochaty 143
Orzesznica
 leszczynowa 260
Padalec turkusowy 208
Pierwiosnek wyniosły 91
Pióropusznik strusi 59
Pluszcz zwyczajny 266
Pomrów błękitny 49
Popielica szara 309
Przylaszczka pospolita 53
Pustułka 335
Puszczyk uralski 117
Rdestowiec sachaliński 241
Ropucha szara 31
Rosiczka okrągłolistna 323
Rozpucz lepiężnikowiec 221
Rudbekia naga 101
Ryjówka aksamitna 11
Ryś euroazjatycki 257
Rzekotka drzewna 95
Salamandra plamista 129
Sarna europejska 56
Siwerniak 320
Smotrawa okazała 331
Starzec jakubek 65
Strojniś nadobny 43
Szałwia lepka 126
Szczaw alpejski 293
Śliwa tarnina 199
Śnieżyca wiosenna
 karpacka 278
Świnka pospolita 21
Wąż Eskulapa 245
Wierzba krucha 275
Wierzbówka
 kiprzyca 175
Wilk szary 155
Wydra europejska 62
Wzorzec geograficzny 110
Zając szarak 27
Zaskroniec zwyczajny 251
Zawilec gajowy 40
Zimowit jesienny 214
Żagnica sina 73
Żbik europejski 146
Żmija zygzakowata 327
Żółw błotny 182
Żubr 306





foto: Urszula Szpyrka, szpyrki.pl

MARTIN MARTINGER

Przewodnik beskidzki z Krosna od lat mieszkający w Krakowie. Miłośnik mało znanych miejsc na mapie Bieszczadów i Beskidu Niskiego, które poznaje od najmłodszych lat. Najbliższe są mu zagadnienia związane ze śladami dawnych mieszkańców wspomnianych gór, dlatego częściej niż na połoninie, można go spotkać w zarośniętej bojkowskiej piwnicy lub w zdziczałym łemkowskim sadzie.

W 2018 r. uzyskał licencje przewodnickie Bieszczadzkiego i Magurskiego Parku Narodowego, których urzekające krajobrazy przyciągają go najmocniej. Pasjonat biwakowania, kociołkowania i wielodniowych wędrówek z namiotem i plecakiem, w którym zawsze znajdzie się miejsce na kawiarkę i aparat. Autor przewodników *Bieszczady pełne wrażeń* (Helion, 2022) i *Beskid Niski* (Helion, 2023). Swoje podróże, przygody i miejsca godne polecenia opisuje od 2016 r. na stronie jaktoblisko.com. Wierzy, że góry pomagają otworzyć się na drugiego człowieka i pozwalają lepiej poznać samego siebie.

@jaktoblisko

Kup książkę

Poleć książkę

Oceń książkę



Księgarnia internetowa



**Lubię to!
Nasza społeczność**

PROGRAM PARTNERSKI

— GRUPY HELION —



1. ZAREJESTRUJ SIĘ
2. PREZENTUJ KSIĄŻKI
3. ZBIERAJ PROWIZJĘ

Zmień swoją stronę WWW w działający bankomat!

Dowiedz się więcej i dołącz już dzisiaj!

<http://program-partnerski.helion.pl>

GRUPA
Helion

Czy dzikie Bieszczady istnieją? W cieniu majestatycznych połonin, nad brzegami górskich potoków i w zieleni buczyny karpackiej natura skrywa miejsca, do których nie prowadzą wydeptane ścieżki. U stóp obleganej Tarnicy każdego roku nikną pod łanami polnych chabrów lub zielonego barwinka ślady po cerkwiach i drewnianych chyżach. Dzikie Bieszczady narodziła się z ich nieodległej historii i jest z nią nierozłącznie związana. Opowieść o górach snują dziś niepozorne zdziczałe jabłonie, stare bojkowskie piwnice i inne ślady nieistniejących wiosek. W położonych na uboczu uroczyskach łatwiej znaleźć trop niedźwiedzia niż odcisk buta człowieka. Góry te są domem dla unikatowej w skali Europy fauny i flory, którym wciąż jeszcze można przyjrzeć się z bliska. Pomogą w tym kolejne strony tej książki, odkrywające świat bieszczadzkiej przyrody, ślady dawnych mieszkańców gór, a także niezwykle zakątki nieopisane wcześniej w przewodnikach turystycznych.

ZAPRASZAMY W DZIKIE BIESZCZADY!

Bieszczady ze swoją wciąż dziką naturą, miejscami odludnymi i tajemniczymi, a także pięknymi szlakami, na których zawsze spotykam ludzi z ciekawą historią, są moim ulubionym miejscem w Polsce. Idealnym, by złapać oddech od wielkich miast i szybkiego życia. A dzięki książce Martina Martingera mam kolejne sto powodów, by w Bieszczady powracać i za każdym razem odkrywać je na nowo. Ten przewodnik jest wspaniałą skarbnicą wiedzy, bo Martin kocha Bieszczady jak mało kto i wie o nich (prawie) wszystko!

MICHAŁ CESSANIS

dziennikarz, podróżnik, autor telewizyjnej serii podróżniczej „Do zobaczenia” w Dzień Dobry TVN

Książka trafi w oczekiwania każdego pasjonata przyrody i historii — również tego wytrawnego, znającego Bieszczady od podszewki. Zakres geograficzny wykracza tu poza formalne granice pasma, ujmując je łącznie z przyległymi obszarami Beskidu Niskiego i Gór Sanocko-Turczańskich. Autor w ten sposób wychodzi naprzeciw turystycznemu zapotrzebowaniu na doświadczenie dzikości tej części Karpat, którą popularnie łączy się często pod wspólnym szyldem: Bieszczady.

Ciekawa opowieść zanurza nas w wielokulturowej niegdyś krainie, której zatarte ślady odkrywamy pod woalem naturalnej roślinności. W każdej lokalizacji zostaje nam przedstawiony ciekawy gatunek flory lub fauny. Niewątpliwym walorem tej książki są zdjęcia, które poprzez sugestywnie uchwycony klimat dotykają mistyki prezentowanych miejsc. Autor płynnie porusza się między tematami przyrodniczymi i historycznymi, po mistrzowsku łącząc je w całość, a za sprawą pięknego języka sprawia, że czytanie staje się również uctwą estetyczną.

Przewodnik zawiera rzetelnie i przejrzyście podane informacje dotyczące praktycznego aspektu poruszania się w terenie. W konkretnych kwestiach wskazuje na specyfikę polecanych zakątków. Można odnieść wrażenie, że każdy opisany obiekt znalazł się w tekście po dokonaniu wnikliwej selekcji — nie przeczytamy więc o miejscach nieciekawych. Podobnie jest z samym opisem, w którym każde zdanie coś wnosi, stroniąc od banałów i wodolejstwa. Znajdziemy tu również osobiste wspomnienia rodzinne, wiążące się z dawnym życiem przodków autora, który z tych właśnie stron pochodzi.

To książka napisana z wielkim sercem, ale też ogromną wiedzą i dużym smakiem estetycznym.

ADAM SZARY

biolog, adiunkt w pracowni naukowej Bieszczadzkiego Parku Narodowego

Patroni medialni:

OUTDOOR
MAGAZYN

MIESIĘCZNIK
DZIKIE
ŻYCIE

WP turystyka

 **Bezdroża**

Sprawdź najnowsze promocje:
• <http://bezdroza.pl/promocje>
Przewodniki najchętniej czytane:
• <http://bezdroza.pl/bestsellery>
Zamów informator podróżniczy:
• <http://bezdroza.pl/newsletter>

ebook dostępny na:
ebookpoint

ISBN 978-83-8322-650-7



9 788383 226507

Cena 69,00 zł

 Księgarnia internetowa:
<http://bezdroza.pl>